WYD. ZR. NAKŁAD 35.936 EGZ. CENA 50 GR

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW PRASA

KURIER szczeciński

ROK XVI Wtorek, 16.II. 60 r. Nr 39 (4362)

Czytelnicy „Kuriera" wybrali najlepszych sportowców i działaczy — patrz str. 6

Pierwszy silnik trójfazowy o dowolnej regulacji obrotów

Rewelacyjny wynalazek

szczecińskiego inżyniera profesora RABIEJA

ELEKTRYCZNY silnik doc. mgr inż. Józefa Rabieja — kier. katedry Maszyn Elektrycznych Politechniki Szczecińskiej, swą wielkością różni się niewiele od zwykłego, katalogowego silnika asynchronicznego tej samej mocy. Posiada jednak walory, które stanowią swego rodzaju rewelacje w świecie technicznym.

Na zdjęciu: prof. Józef Rabiej wraz ze swym asystentem inż. Witoldem Jastnieckim przy nowym silniku elektrycznym.

OD DAWNA czyniono wysiłki skonstruowania silnika, którego obroty dawały by się dowolnie regulować. Znaleziono wprawdzie kilka mniej lub więcej kosztownych sposobów pośredniej regulacji m. in. tzw. układ Leonarda, składający się z silnika prądu zmiennego, prądnicy i silnika prądu stałego. Silnika prądu zmiennego o płynnej regulacji obrotu nie udało się jednak skonstruować.

DOPIERO silnik prof. Rabieja odpowiada tym warunkom. Zbudowany na podstawie wielkiwych obliczeń i doświadczeń praktycznych pozwala regulować swe obroty od 0 do ok. 3.000 obrotów na minutę przy ekonomicznej sprawności. Co ważne, nie potrzebuje do regulacji kosztownej aparatury czy urządzeń pomocniczych, jest za silany bezpośrednio z sieci prądem trójfazowym o znormalizowanym napięciu i znormalizowanej częstotliwości. W porównaniu z zespołem maszyn w układzie Leonarda koszt silnika tej samej mocy powinien kształtować się o połowę taniej.

Rewelacyjność wynalazku polega m. in. na możliwości wykluczenia, np. w obrabiarce, całego kosztownego zespołu skrzynki biegów i uzyskanie od razu z silnika odpowiednich obrotów na wrzecionie maszyny. Silnik tego typu znajduje zastosowanie w papierniach, kopalniach, wytwórniach wentylatorów i pomp wodnych (bezstopniowa regulacja wydajności). Regulacja obrotów w silniku pomysłu prof. Rabieja może odbywać się ręcznie lub automatycznie, możliwe jest również automatyczne utrzymywanie stałych obrotów.

Po szeregu prób przeprowadzonych na wzorcowych silnikach (jest ich już dwa, o różnej construcji) prof. Rabiej zebrał pewną ilość materiału naukowego i praktycznego. Na jego podstawie poczynił liczne uzupełnienia i poprawki charakterystyk silników.

WEDŁUG oświadczenia wynalazcy, silniki jego pomysłu można budować dla różnych mocy, a także jako silniki synchroniczne. Obecnie wynalazca pracuje nad silnikiem o regulacji obrotów od 0 do ok. 6.000 obrotów na minutę.

Przemysł jak dotąd nie zainteresował się jeszcze ważnej wynalazkiem prof. Rabieja.

Inż. E. WITUSZYŃSKI

„MAZOWSZE" W PEKINIE

Na zdjęciu: Podczas przerwy w występie — wiceprezes Czen i przyjaciel kierownika zespołu Mirę Zimińską - Sycietyńską, przedstawiciela Ministra Kultury Bogusława Flaszę oraz chargé-d'affaires a.i. Stanisława Flato.

Foto — CAF

Dziś o godz. 10 rano rozpoczęło się POSIEDZENIE SEJMU

RUBINSTEIN W WARSZAWIE

14 BM. przybył do Warszawy Artur Rubinstein, światowej sławy pianista, który obejmie honorowe przewodnictwo jury VI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Frydery ka Chopina.

Na zdjęciu: Powitanie na lotnisku Okęcie.

Foto — CAF

Expose min. Rapackiego o polityce zagranicznej

WE WTOREK o godz. 10 rano rozpoczęło się kolejne posiedzenie plenarne Sejmu PRL. Na posiedzeniu, które potrwa dwa dni, rozpatrzonych będzie 14 projektów ustaw. Dziś w godzinach popołudniowych odbędzie się debata na temat polityki zagranicznej rządu. Zapoczątkuje ją expose ministra spraw zagranicznych — ADAMA RAPACKIEGO. Do dyskusji nad exposé zapisało się już ok. 10 posłów — przedstawicieli wszystkich klubów poselskich i bezpartyjnych.

Po zakończeniu dyskusji w tej sprawie Sejmowi przedłożona zostanie do uchwalenia rezolucja dotycząca polityki zagranicznej rządu PRL oraz projekt odpowiedzi na apel Rady Najwyższej ZSRR do parlamentów i rządów wszystkich państw świata z 15 stycznia br.

Sejm rozpatrzy m. in. również projekt ustawy o Komitecie do Spraw Techniki.

Nehru zaprasza Czou En-lai'a do odwiedzenia Indii

DELHI PAP. Premier Indii Nehru zaprosił premiera Rady Państwowej ChRL Czou En-lai'a do Delhi w celu odbycia z nim spotkania i znalezienia możliwości pokojowego uregulowania sporu granicznego między obu krajami.

Zaproszenie powyższe zawarte jest w liście wystosowanym do Czou En-lai'a. Tekst listu, jak również treść ostatniej noty rządu indyjskiego wysłanej do rządu ChRL, podane zostały do wiadomości parlamentu przez premiera Nehru.

Potężna suwnica na pochylni „Wulkan"

Specjalne urządzenia skonstruowane z linii i bloków, unoszą element suwnicy bramowej ważący 80 ton na pochylni „Wulkan" w Stoczni im. A. Warskiego.

— Montowana suwnica — informuje nas szef ruchu stoczni inż. Stanisław STAN — należy do największych tego typu urządzeń stosowanych w budownictwie okrętowym. Wszystkie elementy konstrukcji, podstawowe mechanizmy oraz wstępne prace montażowe — wykonali pracownicy stoczni pod kierownictwem pp. Plocharskiego i Sielickiego. Dokumentację opracowali inż. inż. Zimiński i Domański z gdańskiego oddziału „Prozametu". Ogólny montaż powierzono Fabryce Urządzeń Dźwigowych w Mińsku Mazowieckim. Inż. inż. Haliński i Cyprowski ze stoczni koordynują przebieg montażu".

W początkach II kwartału br., kompletna suwnica bramowa zostanie oddana do eksploatacji. (wlas)

Fot. St. Cieślak

45 lat pracy artystycznej i pedagogicznej Ireny Jedyńskiej - baletmistrza Operetki Szczecińskiej

WARSZAWA (inf. wł.) Pod protektoratem ministra kultury i sztuki Tadeusza Galińskiego odbyło się wczoraj w Państw. Operze Warszawskiej uroczyste przedstawienie baletu Piotra Czajkowskiego „JEZIORO ŁABĘDZIE" dla uczczenia 45-lecia pracy pedagogicznej i działalności artystycznej Ireny JEDYŃSKIEJ.

ZNAKOMITA artystka w ciągu długiej swej kariery była polskim baletu Opery Warszawskiej, a następnie Opery w Poznaniu. W latach międzywojennych ju bilskia, odnosiła również sukcesy na scenach Europy tych, i Ameryki Połu dniowej — przez kilka lat była primabaleriną zespołów w Buenos Aires i Rio de Janeiro.

Więziona w latach okupacji w obozach koncentracyjnych — Oświęcim, Ravensbrück, Buchenwald wraca po wyzwoleniu do Warszawy, gdzie poświęca się pracy pedagogicznej z uczennicami Opery Warszawskiej i uczniami Państwowej Szkoły Baletowej.

Dokończenie na str. 2

25 ofiar śmiertelnych siarczystego mrozu w Ameryce

NOWY JORK PAP. Południowe stany USA nawiedzone zostały silnymi mrozami i opadami śniegu, które sparaliżowały komunikację zwłaszcza na wybrzeżu Atlantyku. Grubość pokrywy śnieżnej przekracza 30 cm. Odwołane zostały prawie wszystkie loty samolotów pasażerskich.

Fala zimna i burze śnieżne spowodowały śmierć 25 osób. Większość zmarłych — to ofiary wypadków na oblodzonych szosach.

Rotacja

STOP!

(miejsce na ostatnie wiadomości, dla których warto przerwać drukowanie „Kurjera").

JAK donosi agencja ADN, w miejscowości Hehndorf w pobliżu Munster (NRF) zakwaterowany został w tych dniach holenderski pułk rakietowy NATO, wyposażony w pociski typu „Nike". W najbliższym czasie do NRF przybędą nowa holenderskie oddziały rakietowe, które rozlokowane mają w północnej Nadrenii — Westfalii i w pobliżu Bremy, w rejonie zaludnionych regionach Niemiec zachodnich stacjonują już jak wiadomo — amerykańskie, francuskie i belgijskie oddziały rakiet atomowych. (PAP)

Nieprzypadkowy reportaż „Muenchner Illustrierte"

NRF produkuje... czołgi, działa, łodzie podwodne

„ZNOW produkujemy broń!" — krzyczą wielkie litery okładki najnowszego numeru zachodnioniemieckiego czasopisma „Muenchner Illustrierte", który w sobotę 13 lutego ukazał się w NRF w sprzedaży.

To samo — z licie prasecką hutą wypowiadziana stowa — powtarzając się na środkowych stronach jakie nad muje bogato ilustrowany fotografiami reportaż o odradzaniu się zachodnioniemieckich sił zbrojnych.

„To se zaledwie przed kil ku laty wydawało się niemożliwością — pisze „MUENCHNER ILLUSTRIERTE" — dzisiaj sta to się realnym faktem. Niemcy znów produkują czołgi, działa, samoloty, łodzie podwodne. Potrwa bro ni, w którą wyposażona jest obecnie zachodnioniemiecka Bundeswehra wyko nana została w fabrykach NRF".

O niektórych z tych wiadomości podawała już reporterzy monachijskiego czasopisma. Opisuję i zamieszczają fotografie hal fabrycznych należących do Borscha w Kassel, gdzie seryjnie produkuje się czołgi, zakładów w Monachium, gdzie wytwarzane są samoloty odrzutowe, stoczni „Nowaldtswerke" w Kilonii, przystosowanej to dale podwodne, firmy „Rheinmetall" w Duesseldorfie, która wytwarza — tak jak za czasów hitlerowskich — działa i karabiny maszynowe.

Zaznaczony to reportaż i sie przypadkowy. Przecież w tym samym czasie podsumowywane są wyniki największych w NRF manewrów wojskowych, prze prowadzonych niedawno przez Bundeswehrę i wojska amerykańskie. W tym samym czasie dopuszczony na Bundestagu z ramienia odnawszowskiej CDU Heida publicznie występuje z planem wojny totalnej. W tym samym czasie minister obrony Strauss mówi o nowej formacji wojskowej, na wzór hitlerowskiego „Volkssturmu".

Panie ministrze: niedawno minęła 11 rocznica Stalingradu...

K. Z.

Żołnierz amerykański malował swastyki

BONN PAP. Peter Winberg, żołnierz jednostki amerykańskiej stacjonującej w Friedbergu (Hesja), w siedmiu miejscach, w tym na kościele i ratuszu, wymalował zieloną i białą farbą swastyki, a dwukrotnie nawet hitlerowskie pozdrowienie „Heil Hitler". Ujęty przez policję wyjaśnił, że do uczynku tego został namówiony przez Niemców. Władze miejskie poinformowały o tym wypadku kwaterę głównej wojsk amerykańskich w Friedbergu.

Neurochirurgia w Szczecinie

W SZCZECINIE pow stać ma przy I Klinice Chirurgicznej oddział neurochirurgii. Dotychczas wszelkie operacje czaszek lub amputacje płatów mózgu mogły być dokonywane tylko w klinikach Warszawy, Pomania lub Łodzi.

WŁADZE PAM pokrywały doskonałego neurochirurga — dr Stefana Sokołowskiego z Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Zajmuje się on organizacją prac przygotowawczych do uru chomienia tego oddziału. Ministerstwo Zdrowia przy znało część fundusz na prace adaptacyjne, co po zwoli jeszcze w tym roku oddać do użytku blok ope racyjny.

Decyzję o uruchomieniu tego oddziału powzięto na ostatnim posiedzeniu Senatu PAM.

Rektor PAM prof. dr med. Witold Starkiewicz poinformował nas, że jest cza w tym roku spodziewa ne jest uruchomienie na Pomorzanach III Kliniki Chirurgicznej. W latach 1961/65 powstanie tam klinika położniczo-ginekologiczna na 100 łóżek. W 5-lat ce wybudowana zostanie duża sala wykładowa, a przy ul. Grudziądzkiej Dom Studencki na 256 miejsc. (k)

Grzyb nad Saharą

Kraje afrykańsko-azjatyckie

protestują

przeciwko francuskiej

eksplozji atomowej

NOWY JORK PAP. W dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych na żądanie delegacji szeregu krajów afryk ańskich, a przede wszystkim Maroka, odbędzie się posiedzenie grupy państw afro-azjatyckich w ONZ.

Prawdopodobnie przedstawiciele krajów afro-azjatyckich powołają specjalny komitet, który zbada możliwości podjęcia określonej akcji w łonie ONZ. Rozważane są dwie możliwości: bądź zwołania posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, bądź nadzwyczajnego posiedzenia Zgromadzenia Ogólnego NZ w celu rozpatrzenia sytuacji powstałej wskutek eksplozji francuskiej na Saharze.

Szczególna aktywność przejawia delegacja marokańska, która zondu je możliwość zwołania posiedzenia Rady Bezpieczeństwa.

W obawie przed incydentami policja marokańska strzeże gmachu ambasady francuskiej w Rabacie oraz konsulatów francuskich w rozmaitych miastach marokańskich.

KAIR PAP. Blisko wschodnia agencja prasowa MEN podaje, że w departamencie obrony cywilnej Zjednoczonej Republiki Arabskiej ogłoszono stan alarmowy w związku z eksplozją francuską na Saharze.

Krok ten podjęto, aby zapewnić obywatelom ZRA pomoc i ochronę w wypadku wzrostu radioaktywności wskutek francuskiej eksplozji atomowej.

Dziś rano REPORTER KURIERA ZANOTOWAŁ

DZIŚ RANO o godz. 8.00 reporter „Kuriera" zwrócił się do przewodniczącego Prezydium MRN, p. JERZEGO ZIELIŃSKIEGO z prośbą o mały wywiad. Na pytanie o najważniejszy punkt programu dnia, przewodniczący Zieliński, uprzejmy i bezpośredni jak zwykle, odpowiedział:

— Najważniejsza sprawa na dziś, to chyba konferencja z I sekretarzem KW — Walaszkiem i I sekretarzem KM — Grabskim. Będziemy radzili w sprawie utrzymania rozwoju Szczecina w „pięciolatce". A trzeba się będzie mocno pogrowić, bo brak nam trochę pieniędzy na inwestycje komunalne. Mieszkańcy Szczecina są tak wiadomo, stale rosną...

— A kiedy pan przewodniczący wraca dziś do domu?

— Wieczorem, jak zwykle. Po konferencji w KW oczekuję wizyty konsula generalnego Czechosłowacji, pana MACURY, później — ok. 13.00 mam naradę, poświęconą rozstrzygnięciu spornych spraw lokalizacji spółdzielni inwalidzkich; o 14.00 zaś rozpoczynę się planowane popołudnie Komitetu Miejskiego Partii. No a potem muszę jeszcze przejrzeć listy i podpisać korespondencję.

* * *

W NOCY wezmę do portu „Chorzów" i „Delphina" pasażerów, którzy nad ranem — „Soldek" i „Katowice"; na trasie znajduje się jeszcze M/S „Szczecin".

A OTO NASZA KRONIKA nocna: przy ul. Dworcowej 1 wybuchł mały pożar, który wprędce ugaszono. Na Świerczewie przyszło 13 dzieci — 7 chłopców i 6 dziewczynek. Do szpitali przewieziono 2 położnice. W karetce postowia zmarł Michał B. sam. przy ul. Świętowida 66/5. (p)

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

DZISIEJSZY „Głos Szczeciński" przynosi obszerne sprawozdanie z konferencji przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego na rzecz rozbrojenia oraz obszerne streszczenie referatu Tichonowa na tej konferencji.

„Głos" drukuje również wiadomości o podpisaniu umowy o wymianie kulturalnej polsko-jugosłowiańskiej, o protestach w krajach Afryki i Azji przeciw ostatniemu wybuchowi bomby atomowej na Saharze oraz wspólne oświadczenie central związkowych Polski i NRD w sprawie jednolitego frontu walki robotników obu krajów przeciw militaryzmowi.

DODANE DO DRUKU

O GODZ. 9.30

BURMA WITA NIKITĘ CHRUSZCZOWA

* DELHI PAP. Dziś w godzinach porannych premier ZSRR Nikita Chruszczow na czele delegacji radzieckiej wylądował w Kalkucie, kończąc tym samym wizytę w Indiach i odleciał do stolicy Burmy, Rangunu. Z chwilą wylądowania samolotu na lotnisku w Rangunie oddanych będzie 21 artyleryjskich salw powitalnych. Na powitanie Chruszczowa oczekują prezydent Burmy Wing Maung, premier Ne Win, członkowie rządu burmańskiego, korpus dyplomatyczny oraz przedstawiciele społeczeństwa Burmy.

KRÓL OLAV V PRZYJĄŁ WICEPREMIERA MIKOJANA

* MOSKWA PAP. Wicepremier ZSRR A. MIKOJAN przyjęty został wczoraj na audiencji przez króla Norwegii Olava V. Mikojanowi towarzyszył ambasador ZSRR w Norwegii, M. Gribanow.

OSKARŻENI O ZAMORDOWANIE PRZESZŁO 300 ŻYDÓW

* BERLIN PAP. Przed sądem przysięgłych w zachodnim Berlinie toczy się proces dwóch b. urzędników policji kryminalnej, którzy latem 1942 roku uczestniczyli w wymordowaniu przeszło 300 Żydów na Ukrainie. Oskarżeni Alois Huelsdunker z Muelheimu nad Ruhrą oraz Fritz Knop z Berlina zasłaniają się oczywistością tym, że wykonywali tylko rozkaz.

CHARGE D'AFFAIRES ZRA PRZYBYŁ DO LONDYNU

* LONDYN PAP. W poniedziałek wieczorem przybył do Londynu i charge d'affaires Zjednoczonej Republiki Arabskiej w W. Brytanii Kamel Khalil. Jak wiadomo, stosunki dyplomatyczne między Egiptem a W. Brytanią zostały zerwane w listopadzie 1956 r. w związku z kryzysem sueskim. Ferozumienia w sprawie ponownego nawiązania tych stosunków przedstawiciele obu krajów podpisali 1 grudnia ub. roku.

PIERWSZA BAZA WOJSKOWA FLOTY JAPOŃSKIEJ

* TOKIO PAP. Japońska marynarka wojenna objęła w poniedziałek pierwszą bazę morską, która znajduje się w zachodniej Japonii w miejscowości Kure. Baza ta należała przed laty do cesarskiej marynarki wojennej. W bazie Kure stacjonować będą japońskie łodzie podwodne.

KONTRPROPOZYCJE ZSRR NA KONFERENCJI W GENEWIE?

* GENEWA PAP. Wyznaczono na poniedziałek poselenie konferencji trzech mocarstw w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną zostało na prośbę delegacji radzieckiej odłożone na dzień następny.

Jak podają agencje zachodnie, ZSRR przedstawił wczoraj kontrpropozycje w związku z wysuniętym ostatnio projektem amerykańskim.

RZĄD MAROKA ODWOŁAŁ SWEGO AMBASADORA Z FRANCJI

* PARYŻ PAP. Rząd Maroka odwołał swego ambasadora akredytowanego przy rządzie francuskim unieważniając jednocześnie francusko-marokańskie porozumienie dyplomatyczne z maja 1956 roku, dotyczące konsulacji w sprawach polityki zagranicznej, interesujących obydwa kraje.

Komunikat, który ogłoszony został w Rabacie podkreśla, że w ten sposób rząd Maroka wyraża protest przeciwko francuskiej próbie atomowej na Saharze.

5 tys. widzów PODZIWIAŁO

wolce, rumby i passo-double w wykonaniu 100 par

na turnieju wrocławskim

Szczeciniacy w czołówce ogólnopolskiej

OLBRZYMIA Hala Ludowa we Wrocławiu zamieniła się w sobotę i niedzielę — w miniaturową w Polsce salę balową. Na olbrzymim parkiecie od rana do wieczora przez dwa dni wirowały pary tanecznie przy dźwiękach orkiestry Bogo to Prasznelli.

Wszystkimi parami dyrygowali przez mikrofon prezesor Mieczysław Wieczorek z Krakowa — znany propagator sztuki tanecznej w Polsce. Był to druki Ogólnopolski Turniej Tańców Towarzyskich, w którym brało udział — a jakże — wielu wybitnych par w swoich kategoriach oraz 100 par tanecznych z całego kraju wyłonionych w drodze eliminacji w wojewódzkich.

Wszystkie pary taneczne wykonać musiały obowiązkowo tańce standardowe: walc angielski, slow-fox, foxtrot, quickstep, oraz tańce Amerykańskie: rumba, samba, passo-doublo i tango argentyńskie. Tańce poszczególnych par oceniało pięciu sędziów.

Turniej obserwowało oko ło 5 tysięcy widzów. W turnieju wrocławskim generalne zwyciężyło odniosły pary krakowskie ze szkoły mistrzowska. Wieczystej. Zajmując wszystkie pierwsze miejsca, w kl. A i B — mistrzowskiej, oraz pierwsze miejsce zajęła nasza reprezentacyjna para Barbara i Artur Wieczyści (Kraków).

W klasie „C" pierwsze miejsce przypadło w udziale Jerzemu Krakowiakowi i Janinie Stolarz i Andrzejowi Jankowskiemu. W klasie „D" mistrzostwo wyta czyli Ewa Krzepowska i Adam Jani. W kategorii nauczycieli najlepsi okazali się Anna Dzudzewicz i Wojciech Moszyński z Krakowa.

DUŻY sukces na turnieju odnieśli nasi szczecińscy Zofia Sokół i Mirosław Hamerski oraz Bogda Tu ralska i Kazimierz Lisicki zajmując trzecie i piąte miejsce w klasie „C". W klasie „D" para Zofia Cyr, Wiesław Szafko, Ewa Lasz ko, Andrzej Modzel, Zofia Maksymowicz i Aleksander Miszewicz zajęli kolejno pią te, szóste i ósme miejsca.

15-lecie „Głosu Wielkopolskiego"

POZNAŃ PAP. Poznański dziennik „Głos Wielkopolski" obchodzi swoje piętnastolecie. Pierwszy numer „Głosu" ukazał się w Poznaniu 15 lutego 1945 r. W szarde miedy trwały jeszcze walki z Cytadelą, w której załogowały resztki hitlerowskich wojsk. Pierwsza w wyzwolonej Wielkopolsce gazeta, dzisiaj się dla in popularnością.

Noc grozy

Tajemnicze zwłoki

na ul. Śląskiej

DZISIEJSZA noc upłynęła pod znakiem tragicznych wypadków. Zaczęło się już wieczorem. W miesz kaniu nr 13 przy ul. Stawowa 19/14 wynikła kłótnia, w wyniku której Stanisław Wieczorek z Pomorzan uderzył siekierą w głowę dostała Bernardetę K. Ciężko ranną przywieziono do szpitala na Pomorzanach. Ze względu na dobro toczącego się śledztwa nie możemy podać na razie bliższych szczegółów sprawcą zamachu był prawdopodobnie jeden z członków rodziny.

MILICJANT patrolujący ul. Śląską zauważył około godz. 1.30 strumień krwi wypływający z bramy domu nr 44. Weryfikacja nałych miał lekarz ustalił, że mężczyzna w wieku ok. 30 lat już nie żyje. Zwłoki były jeszcze ciepłe. Twarz — zmieniła nieznakowana. Na potyliey stwierdzono rany cięte. Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów.

JESZCZE JEDEN tragiczny wypadek zdarzył się nad ranem. Pogotowie odwiozło do szpitala Józefa W., z ul. Bohaterów 1964, który bezpiecznie pod

Rakotwórcze ostrygi

wywołały

POPŁOCH

wśród paryskich

smakoszy

U UJŚCIA Sekwany ryba ry francuscy wyłowili ostrygi, po spożyciu których okazało się, że zawierają one substancje rakotwórcze.

Paryski biolog prof. Maillet stwierdził, że ostrygi te są szczególnie szpodobane rakom. Dodał on, że prawdopodobnie przyczyniają one wszystkie trujące odpady z rozmaitych, jakie zawiera ją wody Sekwany. Odpady te są niebezpieczne dla ze gnalnego ludzkiego.

Warto podkreślić, że wypowiedź profesora Maillota wywołała zaniepokojenie wśród paryskich smakoszów.

KARP OLBRZYM

w paprocańskich

stawach

W stawach należących do państwowego gospodarstwa rybnego w Paprocanach żyje karp-olbrzym, którego tamtejsi rybacy nazwali „mamą". Ryba ta ma około metra długości i waży 14 kg. W porze odłowów w paprocańskich stawach wyrodna „mama" wprowadza swoją potomstwo ryby do zastawionych pułapek, gdyż się boi się ludzi, żyjąc z nimi na przyjacielskiej stopie. Pracownicy gospodarstwa rybnego darem wieczyrzkiego karpia wypuścili, gdyż uważają go za odwiecznego, (PAP)

JUBILEUSZ Ireny Jedyńskiej

(Dokończenie ze str. 1)

Obecnie Irena Jedyńska jest kalkulatorem Operacji Szczecińskiej i pracuje w szczecińskim oddziale bałtowym.

— W niedzielę wywiadzie dla „TRYBUNY LUDU" jubilatka wiele serdecznych słów podwięciła Szczecinowi:

„Póki mi zdrowie pozwoli — pracować będę nad stworzeniem w Szczecinie kadry bałtowej. Dobrych tancerzy potrzebują operet ka i inne teatry. W ogólnym bałetowym prasnię z dziećmi, najwdzięczniejszymi uczestnikami i wzorami — przyszłością polskiego baletu.

Szczerze dla mnie kobiety chorej na serce jest nie tylko pięknym, ale i wyczerpującym zajęciem".

BYLI WIĘŹNIOWIE GROSS ROSEN W DAWNEJ DZIELNICY WARSZAWSKIEGO GESTAPO

18 lutego br. w więzie rocznicy wyzwolenia obozu w Gross - Rosen byli więźniowie tego obozu prof. dr K. Dunin, K. Wyczrzanowski, J. Jasiński i R. Olszyna złożyli wieniec w dawnej siedzibie Gestapo w Al. Szucha w Warszawie — miejscu kaźni hitlerowskiej. Foto — CAF

Kultura masowa a nowoczesność (II)

O „romans z techniką"

Feliks Jordan

MOJA dygresja w stronę techniki, jako w pewien sposób określającej zasadniczy typ nowoczesnej kultury (patrz „Kurier Szczeciński" z dnia 14 bm.) nie oznacza oczywiście, abym miał głosić jakieś hasła „likwidatorskie", żebym występował przeciw różnorodnym, tak bogatym i często twórczym formom ruchu amatorskiego. Szczeciańcy dziś cze tego ruchu pamięta ją zapewne, że w okresie największego jego „pogromu" staraliśmy się być jego żarliwym obrońcą. Chodzi jedynie o zachowanie właściwych proporcji, o niepozostawanie w miejscu, o wyrwanie się z przestarzałych szablonów. *Jestem przekonany, że „romans z techniką" może temu ruchowi przynieść tylko korzyści, że tu właśnie trzeba szukać źródeł jego unowocześnienia.*

Ostatecznie samo pochodzenie słowa: amator, po polsku: miłośnik nie musi oznaczać wyłącznie miłośnika teatru, śpiewu czy tańca.

MUR OBRONNY

TU JEDNAK napotykamy na samorodny nie jako mur obronny szeroki aparatu, kierującego naszym życiem kulturalnym: a więc nie tylko „urzędników od kultury", ale i całej falangi pół-zawodowych instruktorów, kierowników świetlic i domów kultury — mur, który sprawia, że — jak słusznie stwierdza Milorny — „sama struktura naszego życia kulturalnego nie jest obecnie w stanie objąć potrzeb społeczeństwa w aspekcie nowoczesności".

ROZMAWIAŁEM niedawno na ten temat z jednym z niewielu, niestety, w naszym wojewódzwie naprawdę aktywnych kierowników Powiatowych Domów Kultury i wydawało mi się, że jest on sympatycznym typem społecznika. Ale — jak się okazało w czasie dyskusji — ten człowiek, który w swoim rejonie potrafił zorganizować wiele ciekawych imprez, w istocie rzeczy nie miał pojęcia o tym, co dzieje się w kulturze współczesnej. Nie znał najnowszych tendencji, nie orientował się w

— UDAŁO SIĘ?! — spytał chwytając go za rękę i natychmiast zapominając o głodzie, który jeszcze przed chwilą dotkliwie odczuwał.

— Udało się — odpowiedział Niedzielski z uszczęśliwioną miną i wyłożył z teczki sześć pięćsetzłotowych banknotów, które jeszcze przed kilku godzinami spoczywały w blaszanej puszce od landrynek, oraz całą paczkę studolarowych banknotów, wyprutych z podwójnego dna sakwojażu przedsiębiorczego inżyniera.

— Banknoty z serii zanotowanych w PKO, dolary wyprute z walizki, którą pan inżynier miał jutro przewieźć samolotem do Sztokholmu — wyjaśnił zwięźle.

— Ile ich jest? — spytał Zawieja zanurzając ręce w zielonych banknotach z wizerunkami Benjamina Franklina.

— Jak obszył dwadzieścia tysięcy, towarzyszu kapitanie, dwieście banknotów po sto dolarów.

Kapitan dokonał w myśli szybkiego rachunku:
— Zgadza się. Jeśli nawet skupując podświadomie płacili po sto dwadzieścia złotych za dolara (choć ostatnio jego kurs na „czarnej giełdzie" spadł poniżej stu złotych) to skurat kosztowały ich około ćwierć miliona złotych. Tylko jak do cholery, pracuje nasza „dewizówka", jeśli można w ciągu paru dni skupić taką ilość dolarów nie zwracając uwagi MO?! — wybuchnął wyładowując w tym okrzyku nie tyle złość na niedostateczną czujność wydziału dewizowego, ile może nawet przede wszystkim radość z obfitości dzisiejszego połowu.

No, mały, musze znów powiedzieć, że zachowałeś się na rewizji — NWM! — zwrócił się do aferzanta magistra, który pokraśniał z zadowolenia jak piwonia. — Zebyś jednak nie myślał, że ja przez ten czas próżnowałem, opowiem ci, co wyjaśniło się w międzyczasie w sprawie zabójstwa Czarnej Rączki.

— Ależ to istny „dzień sensacji"! — powiedział Niedzielski kiedy kapitan skończył swoje krótkie sprawozdanie.

— Tak jest w każdej bardziej skomplikowanej sprawie — uśmiechnął się do niego Zawieja. — Długo, długo nic, a potem jednego takiego dnia, jak dzisiejszy, wszystko zaczyna się pruć jak siatka przeciwlotnicza. Wchodzimy już na ostatnie okrążenie, myśl mały. Teraz trzeba się trzymać ostro, bo wypadki będą się sypać jak lawina.

— A co z Weronika Kawką? — spytał pozornie bez związku Niedzielski.

— Co ma być? — zdziwił się kapitan. — Siedzi w gościnnym pokoju pod naszym opiekuńczym skrzydłem, więcej nie powie, niż powiedziała. Albo naprawdę nie wie nic o obecnym miejscu pobytu Teofila, albo z jakichś względów o tej jednej sprawie nie chce niczego zeznawać.

Po chwili jednak twarz Zawiei drgnęła w domyślnym uśmiechu.

— Ach, ty ciągle o tym! Nie przejmuj się, ma ją teraz dość kłopotów ze zwijaniem interesu i zacieraniem śladów, żeby jeszcze im się chciało organizować zamachy na mnie. Szczególnie teraz, po aresztowaniu inżyniera? Domyśliłeś się chyba, że wyjazd inżyniera Zgorzelskiego był jednym z etapów tego „zamykania interesu". Otrzymałem wiadomość z hotelu „Excelsior" że również nasz przemiły austriacki dziennikarz odczuł nagłe przesyt Polską i wymeldował się, zapowiadając oficjalnie swój wyjazd do ojczyzny. Major Rydel podczas mojej nieobecności doniósł telefonicznie, że dziś rano otrzymał paszport zagraniczny taksa i pan Mirosław Zgorzelski, który nagle, wyobraź sobie, zapałał chęcią zwiedzenia Wystawy Światowej w Brukseli.

— Jak to — oburzył się Niedzielski. — I MSW nie przeszkodziło mu w otrzymaniu paszportu?

— Po co? — odpowiedział pytaniem na pytanie Zawieja. — Dzięki wpływom swojego braciszka, jubilera z Nowego Światu otrzymał nawet paszport poza kolejnością zgłoszeń. On ma paszport i nadzieję na szybki wyjazd — my mamy jeszcze jeden dowód więcej. Możesz być pewny, że wszystkie punkty graniczne otrzymały już od Rydla właściwe pouczenie jak mają spotkać na granicy właściciela samochodu H-24-200. Bo zacny jubiler wybiera się za granicę samochodem. Nie brak więc dowodów na to, że pasażerom zaczyna się robić w Polsce duszno. Chociaż — zauważał się — nie bardzo wiem, co właściwie wywołało wśród nich taki popłoch? Gdyby to się stało jutro, po tym jak otrzymają wiadomość o aresztowaniu inżyniera Zgorzelskiego, to bym się wcale nie dziwił. Ale teraz?

Zawieja zachmurzył się — nie lubił kiedy w „jego" sprawie były jakieś fakty, lub zdarzenia, których nie rozumiał, lub co do których nie mógł sobie chociażby stworzyć jakiejś logicznej hipotezy.

— Może ich zaalarmowała wiadomość o zatrzymaniu Weroniki Kawki? Albo przeszukiwanie wdowy po Czarnej Rączce?

— Może — odparł bez przekonania Zawieja. Zaległa chwila ciszy, w którą przez otwarte okno wdzierały się odgłosy życia kipiącego na Marszałkowskiej.

Pierwszy przerwał milczenie Niedzielski: — A ten milicjant — zaczął niepewnie i urwał widząc zniecierpliwiony gest ręki Zawiei.

— Idziura, nie było żadnego milicjanta. Sprawdziłem już w Otwocku i telefonicznie w Wydziale Gospodarczym. Nikt oczywiście nie „realizował" Czarnej Rączki i nikt nie odbierał Grubemu Kazkowi kamieni. Po prostu nastraszyli pasera pierwszą lepszą legitymacją, choćby LPZ, żeby nie robił rabanu przy rabunku klejnotów. Zwróć uwagę na to, że ten „rzekomy" milicjant był w cywilnym ubraniu. To że z przerażenia nie zapamiętał dokładnej ich rysopisów, to bym skłonny darować Grubemu Kazkowi, ale że bestia przegapił zanotować numer samochodu! I do tego jeszcze ta plątanina z kolorami! — uderzył się dłonią po kolanie — „bardziej niebieski", „niebieściejszy" — przedrzeźniał z rozdrażnieniem. — Jakby się zmówili, żeby jeszcze bardziej poplątać, to co już bez nich jest dostatecznie zamotane! Coś ty — zwarjowałaś?

Ten ostatni okrzyk skierowany był do sierżanta, który nie pomny swego naukowego stopnia i szacunku należnego zwierzchnikowi, wydał okrzyk przypominający triumfalne wycie Apaczów, po czym zerwawszy się z miejsca porwał kapitana za ramiona i kilkakrotnie obrócił dookoła osi.

— NWM! — zawołał sierżant magister klaszcząc w ręce. — Teraz dopiero będzie naprawdę NWM! Och, towarzyszu kapitanie jaki ja byłem wariat!

— Na to można się zgodzić, tylko dlaczego mówisz w czasie przeszłym? — mruknął kapitan rozcierając przedramię.

— Przecież jak wtedy latałem po stacjach obsługi, to mi mówili, że brat pana Mirosława Zgorzelskiego ma też samochód i też samej marki. Tylko że ja zasugerowany...

— Jakiego koloru? — przerwał mu Zawieja w lot oceniwszy, jakie perspektywy otwiera przed śledztwem informacja Niedzielskiego.

— Błękitny. Szarobłękitny. Sam go dzisiaj dotykałem, gdy robiliśmy rewizję w garażu. Tylko — dodał z poczuciem winy — nie pomyślałem o tym, żeby zwrócić uwagę na krój jego opon. Ale to się da nadrobić!

Zmęczenie, głód — wszystko definitywnie zeszło na drugi plan. Zawieja był teraz całkowicie pochłonięty nowym tropem skoncentrowany na jednym tylko zagadnieniu zdawał się nie pamiętać o obecności Niedzielskiego, który nawet poczuł się lekko dotknięty, że kapitan tak mało uwagi poświęcił jemu, który bądź co bądź dokonał tego ważnego odkrycia. Kapitan telefonował. „Operacyjny? Słuchaj stary, musicie zaraz wziąć próbki z opon samochodu Henryka Zgorzelskiego zagarażowanego w domu przy ulicy Wierzbowej nr...". Komisiak musiał wyczuć w głosie kapitana jakiś ton szczególnie poważny, bo tym razem nawet nie próbował oponować. „Oczywiście, zrewidować cały wóz. Właściciel jest u nas, w areszcie".

Następny telefon był do Biura Importu Urządzeń Precyzyjnych. Choć było już po godzinach urzędowania, naczelnik Kowalski, na szczęście był jeszcze w biurze. Z rozmowy której tylko część dochodziła do jego wiadomości, Niedzielski dowiedział się, że kapitan prosi naczelnika Kowalskiego o ustalenie, co robił wicedyrektor Zgorzelski dnia takiego to a takiego w biurze, w godzinach między dziewiątą a dwunastą.

C. D. n.

114

Unieważnienie

Unieważnia się zagubione pieczątki z dniem 11. IX. 1960 r.

1) Spółdzielnia Inwalidów im. Alfreda Lampego z odpow. udziałami w Szczecinie — długość 4,8 cm, szer. 1,5 cm

2 Sp. Inwal. im. Alf. Lampego w Szczecinie — długość 2,5 cm, szer. 1,5 cm

Przyjęt. . . . . do pracy dnia . . . . . podpis. . . .

266-K

PRZETARG

na wykonanie nawierzchni betonowej peronu oraz drobnych robót budowlanych w Urzędzie pt. Stargardzie Szczecińskim (Poczta Dworcowa)

ogłasza

DYREKCJA OKRĘGU POCZTY I TELEKOMUNIKACJI W SZCZECINIE,

Al. Niepodległości 41/42

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Ślepe kosztorysy do odebrania w Dziale Inwestycyjnym pok. 222 w godz. od 8 — 15

Oferty należy składać w DOPIT w terminie do dnia 25 lutego 1960 r.

265-K

Obwieszczenie

PRZETARG

na wykonanie robót remontowo-budowlanych w pensjonatach „Orbis" na terenie Międzyzdrojów, który odbędzie się w dniu 27.II.1960 r. o godz. 12 w siedzibie Zarządu Przedsiębiorstwa w Warszawie, ul Bracka 18 ogłasza Przedsiębiorstwo Ośrodków Wypoczynkowych „Orbis".

Informacje dotyczące tego przetargu wraz ze ślepymi kosztorysami, otrzymać można u kierownictwa Ośrodka w Międzyzdrojach — pensjonat „Syrena", ul. Waryńskiego 11, w godz. od 9 — 12. Do złożenia ofert zaprasza się przedsiębiorstwa i inne jednostki gospodarcze, państwowe i spółdzielcze oraz wykonawców zaleconych do gospodarki nieuspołecznionej. Zastrzega się możliwość wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

222-K

Pracownicy Poszukiwani

Kierowcę — mechanika do prowadzenia samochodu ciężarowego przyjmie Komunalnikowa Przed. Kom.-Bud. Szczecin, ul. Śląska 81, warunki płacy do omówienia.

1239-G

Przyjmiemy panią do prowadzenia całej administracji przedsiębiorstwa budowlanego, płacętą na maszynie — wymagane wykształcenie średnie lub techniczne oraz praktyka. Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia kierować Szczecińskie Przed. Remontowo-Budowlane, Szczecin, ul. Śląska 81.

1238-G

TKWP w Stargardzie, Park 1 Maja 2, Zapisy przyjmuje godz. 8 — 15, 1212-G 17 — 19.

STARSZA kobieta potrzebna do dzieci nastychmiast. Armii Czerwonej 33/6. 1226-G

GOSPOSIA na stałe potrzebna od zaraz. Warunki b. dobra. Potrzebne referencje. Wiadomość: Szczecin, ul. Wiślokopelska 29/15. 1218-G

UCZCIWA poszukuje pracy domowej. Nowe Październikowej 39/16 — Niebuszewo. 1217-G

PRZYJMĘ starszą panią do 4-miesięcznego dziecka na stałe lub na 6 godzin, warunki dobre. Ja remontuję 14,E. 1219-G

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia i łazienka w Gorzowie Wlkp. zamienię na podobne lub większe z ogródkiem w Dębiu Szczecińskim lub okolicy. Wiadomość: Szczeciński Zakład Przemysłu Mięsnego Sp. Jedn. Szczecin — Kijewo. Sekretariat, tel. 260-27. 264-K

16 LUTEGO br. w godzinach przedpołudniowych przy Al. Piastów zginęła czarna romiesięczna suczka owczarek szkocki „collie" czarno-biała. Uprzejmie proszę uczciwego znalazcę proszę odprowadzić, Al. Piastów 18/6 za wysokim wynagrodzeniem. 1238-G

POTRZEBNA na stałe pomoc domowa z umiejętnością gotowania. Pocztowa 13/8. 1218-G

POMOC do dwojga dzieci na stałe potrzebna od zaraz. Szczecin, Grosslerstyńska 36/1. 1220-G

SPRZEDAŻ

WESTFALKĘ węglowogazowe, sprzedam. Jagiellońska 36/1. 1221-G

SAMOCHÓD bagażowy stan idealny sprzedam, lub zamienię na osobowy. Tel. 70-20. 1223-G

SAMOCHÓD „Moskwicz" typ 404, stan dobry sprzedam. Nowogard, Waryńskiego 4. 1222-G

LOKALE

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego, tel. 33-502 w godz. od 8.30 — 14.30, 1216-G

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią; zwrócę koszty remontu. Dzielnica obojętna. Wiadomość Jagiellońska 17/1 od godz. 17. 1225-G

POKOJU sublokatorskiego, w rejonie Śródmieścia, poszukuje. Najchętniej z c. o. Zgłoszenia, tel. 29-83 od 8 — 15. 1228-G

MIESZKANIE 2 1/2 pokoju, kuchnia, łazienka na Pogodnie, zamienię na 4 pokojowe mieszkanie, kuchnia, łazienka, c.o. na Pogodnie lub z nowego budownictwa. Oferty, Kurier Szczeciński, Al. Wojska Polskiego 2 nr 217. 1227-G

3 POKOJE, kuchnia, wygody I p., ogródek, zamienię na większe lub 2 oddzielne mieszkania, Dzielnica obojętna. Gumieńce, Źródlana 1/3. 1231-G

2 POKOJE, kuchnia z wygodami w świeżobudowanych zamienię na mniejsze w Szczecinie. Koricki Aleksander, Świebodzice, Sienkiewicza 24. 1232-G

3 POKOJE, kuchnia, ogród, Golenlów, zamienię na mniejsze Szczecin, lub okolice. Wiadomość przy pracy P.D.R.N. — Śródmieście na nazwisko Stanisław Cielebała. 1234-G

DNIA 8.II.1960 r. zgubiono portfel z dokumentami na nazwisko Wdowiak Bronisław Drozdowicz, zamieszkały w Szczecinie Al. M. Buczka 25/28. 1235-G

ZGUBIONO prawo jazdy kat. IV wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej Pyrzyce na nazwisko Lucian Ogłoza. 1236-G

ZGUBIONO książeczkę odziełową wydaną przez SPEM nr 1 na nazwisko Aleksander Pochyliński. 1237-G

TEATRY

POLSKI — „Nie jesteśmy aniołami" g. 19.30

WSPÓŁCZESNY — „Romeo i Julia" g. 19.30

OPERETKA — „Dorina" g. 19.15

KINA

KOSMOS — „Na wschód od Edenu" g. 12.30, 16, 18.15, 21 — USA — od lat 16 — panoramiczny — (środa: g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30)

GOLDEN HALL — „Gospoda do wesołego zgonu" g. 12.45, 16, 18.15, 20.30 — USA — od lat 12 (środa: g. 8.15, 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30)

POLONIA — „Wspólny pokój" g. 10.15, 20.30 — „Siedmiu złodziei" g. 12.15, 16

DELFIN — „Dopóki jesteś sama" g. 14, 16.30, 18.30, 21 — NRF — od lat 18

WAŁKOWY (Micklewicza 129) „W rytmie rock and roll" g. 18, 20 — ang. — od lat 16

PIONIER — „Niewinni na medal" g. 13, 15, 17, 19, 21 — ang. — od lat 12

PROMIEŃ — „Rozemoja kuzynka" g. 18, 17.30, 20 — USA — od lat 12

PAŁAC MŁODZIEŻY — filmy poz. nadkowe g. 17

GARNIZONOWE — „Cafe pod Minogą" g. 18, 20.15 — pol. — od lat 12

FALA — „Lunatycy" g. 17, 19 — pol. — od lat 16

ŚWIT (Skolwin) — „Ania czy Marzia" g. 16, 18, 20 — NRF — od lat 7

SOŁENKA (Tanowo) — „Przygody komisarza Jaderc" g. 18 — franc. — od lat 16

MEWA (Załęchowo) — „Dziewczyna z Moskwy" g. 18, 20 — radz. — od lat 16

PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Pojedynek" g. 17, 19 — radz.

SZMARAGDOWA (Zdroje) — „Panna Julia" g. 17.30, 19.30 — szwedzk. — od lat 16

RUTNIK (Stołczyn) — nieczynne

STYLOWE (Huta Szczecin) — „W kręgu podejrzeń" g. 17.30, 19.30 — radz. — od lat 12

ZEGLARZ (Golęcino) — „Mała, mądra ptaszka" g. 17.30, 19.30 — franc. — od lat 12

1 MAJ (Żydowce) — „Rekordzistka Niecpory" g. 17, 19 — NRD — od lat 12

BAJKA (Police) — „Zakazane piosenki" g. 17, 19 — pol. — od lat 16

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji OZK POTOPLASTKOM — Woj. Pol. 56 — „Wsadnik Kaby" g. 18—21

KLUBY

12 MUZ — pl. Zolnierza 2 — film „Letni sen" g. 19

NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 11 — kurs matematyki wyższej g. 17

TPPR — Woj. Pol. 46 — „Legenda o miłości" g. 18, 20 — 5 zł.

PTTK — pl. Lotników — zebranie Klubu Wysokogórskiego g. — dyżur kom. górskiej g. 18

PAX — Mariana Buczka 37-5 — spotkanie członków grupy poetyckiej „Kontrasty" g. 17

ESPERANTYSTÓW — Obr. Stalingradu 11 — czynny od g. 16 do 20

SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 36 — czynny od g. 15

WYSTAWY

MUZEUM — Staromiejska 27 wybór prac z wystawy Ziem Nadodrzańskich (malarstwo, rzeźba), wystawa średniowiecznej sztuki pomorskiej, wystawa motywów ludowych g. 10—18

WAŁY CHROBREGO 3 — morska, archeologia, przyroda g. 8 — 16

12 MUZ — wystawa Jerzy Kosmalski g. 11

SZPITALE

KLINIKA CHIR. I — ul. Unii Lubelskiej

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej

KLINIKA PEDIATRYCZNA — ul. Unii Lubelskiej

PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — ul. Wojciecha 7 g. 18 — 7 rano.

PRZYCHODNIA INTERNISTYCZNA — Wojska Polskiego 53 — g. 13—22

APTEKI

NR 1 — Woj. Pol. 49 — tel. 371-52

NR 4 — St. Dubois 1—tel. 81-38

STACJE BENZYNOWE

NR 422 — ul. Kopernika — czynna całą dobę

NR 527 — ul. Mickiewicza 47 czynna od godz. 6 do 22.

RADIO

WIADOMOŚCI: 13.05, 23.55

SERWIS RYBACKI: 19.55

SZCZECIN: 16 — „15-lecie portu gdyńskiego", 16.20 — historia w dur i moll, 16.50 — „15-lecie szczecińskiej plastyki", 17.05 — muzyka muzyczna, 17.20 — „Śliski problem", 18 — Przegląd Aktualności Wydarzeń Świata.

WARSZAWA: 13.30 — dla dzieci „Gelsomina", 15.25 — „O problemach młodzieży", 18.35 — muzyka i aktualności, 19.05 — Uniwersytet Radiowy „August Nebel", 19.15 — listy Bolesława Prusa, 19.45 — miłośnikom jazza i piosenki, 20.20 — wiązanki melodii biesiadnich gra ork. Mielachrino, 21 — z kraju i ze świata, 21.40 — Karnawałowa rewia orkiestr, 22.30 — felieton o balecie, 23 — muzyka taneczna.

TELEWIZJA

(program berliński)

11 — kronika, 11.15 — sport i muzyka, 11.35 — (II) — „Wyprawa w nieznane", 12.25 — „Kobiety wszystko z muzyką", 13 — test, 13.30 — film: „Orkiestra z Marsa", 16 — dla dzieci od lat 12 „Ja wiem to — czego ty nie wiesz", 18.45 — prognoza pogody, 19.35 — podchwytliwe telewizji dziecięcej, 19 — „1 x 7 — 65", 19.45 — kronika, 20 — komedia L. Pirandello „Profesor Totti", 21.10 — (I) „Wyprawa w nieznane", 21.40 — „Kobiety po czterdziestce", 22 — ostatnie wiadomości kroniki,

NAUKA

KORESPONDENCYJNE lekcje księgowości, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 307. 273-G

MATRYMONIALNE

KAWALER lat 32, inteligentnik z braku znajomości pozna przystojną panią do lat 30. Oferty, Kurier Szczeciński, Al. Wojska Polskiego 2 na nr 218. 1208-G

PANNA lat 23, magisterka, ułożona, dobrze sytuowana, pozna pana kulturalnego, zrównoważonego w celu matrymonialnym. Oferty, Kurier Szczeciński, Al. Wojska Polskiego 2 na nr 207. 1209-G

NIERUCHOMOŚCI

DOM murowany, 4 pok. z kuchnią, ziemi 1.44 do brzj, oraz budynki gospodarcze, 1 km od stacji kolejowej i autobusowej, z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Zgłoszenia na adres J. Baszyński, poczta Kozminiec, pow. Piła szew Poznański. 1210-G

GARBOWANIE i farbowanie skór futerkowych, ul. Św. Agnieszki 1, tel. 53-68. 1213-G

KURSY czeladnicze i mistrzowskie w zawodach: ślusarsko-tokarskim oraz kursy samochodowe i motocyklowe prowadzi Ośrodek Wyszkolenia Wojska Polskiego w Gryfinie — Wojska Polskiego w dniu 12 bm. o godzinie 13.30 przy sobie o zgłoszenie na adres Celejskiego 17/21. 1216-G

UNIEWAŻNIA się pieczątkę o treści: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem Przedsiębiorstwo Państwowe, Szczecin, ul. Gdańska nr 21b, tel. 260-43. Magazyn nr 1. 1211-G

GARBOWANIE i farbowanie skór futerkowych, ul. Św. Agnieszki 1, tel. 53-68. 1213-G

KURSY czeladnicze i mistrzowskie w zawodach: ślusarsko-tokarskim oraz kursy samochodowe i motocyklowe prowadzi Ośrodek Wyszkolenia Wojska Polskiego w Gryfinie — Wojska Polskiego w dniu 12 bm. o godzinie 13.30 przy sobie o zgłoszenie na adres Celejskiego 17/21. 1216-G

UNIEWAŻNIA się pieczątka o treści: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem Przedsiębiorstwo Państwowe, Szczecin, ul. Gdańska nr 21b, tel. 260-43. Magazyn nr 1. 1211-G

GARBOWANIE i farbowanie skór futerkowych, ul. Św. Agnieszki 1, tel. 53-68. 1213-G

KUPNO

GARAŻ blaszany, kupię. Montwiłła 4/1 godz. 16 — 18. 1214-G

KOSZ satelitów od Fiata 1100, kupię. Wiadomość: Niszczewice 19/5. 1215-G

PRACA

STARSZA pani zajmię się domem wzamian za pokój. Bogusława 27/18, I piętro róg Langiewicza 1222-G

STARSZA pani zajmię się domem wzamian za pokój. Bogusława 27/18, I piętro róg Langiewicza 1222-G

ŚWIADKÓW obecnych przy wypadku złamania ręki w sklepie radiowym proszę o zgłoszenie się do Wydziału Komunikacji Drogowej Pyrzyce na nazwisko Lucian Ogłoza. 1236-G

SPORT

Załoga „Neptuna" nadal CIERPI na brak partnerów

Arkonia rozgromiła Orła

ZNOWU NA LINII mamy Dolny Śląsk. Uprzejma pani z Międzynarodowej walizy o szybkie połączenie ze Świeradowem. Proszę mnie dołączyć do szczecińskiego p. Bolesława IDZIAKA, który jako fanatycznemu kibicowi zespołu portowców spędza razem z nimi nawet swój urlop wypoczynkowy.

ARKONIA będzie walczyć o II ligę

JAK się dowiadujemy tytuł mistrza bokserskiej A-klasy przypadł w udziale Arkonii. Drużyna szczecińska, pomimo iż uzyskała tę samą ilość „dużych" punktów (11) co Flota Świnoujście, kwalifikuje się do walk o II ligę, gdyż wyniki bezpośrednich spotkań Arkonia — Flota (15:5, 10:10) dają lepszy stosunek szczecinianom. (ms)

Kusy trzeci w Olsztynie

W DOROCZNEJ stawce biathlonowej halowy mistrz województwa szczecińskiego w pilce ręcznej — MKS Kluczy, w półfinałach Pucharu ZPR w Olsztynie. Szczecinianey, występujący bez swego najlepszego reprezentanta Sawickiego pokonali I-ligową Zawiszę Bydgoszcz 14:12, ulegając mistrzowi Polski GKS-owi 9:17 i AZS-owi Olsztyn 6:12. W zespole Kusego zagrali: Kaczmarek, Kaczmarek, Kuśnierz, Kaczmarek, Kaczmarek, Kaczmarek

Ich uznaliście najlepszymi!

JAK JUŻ ZASTRZEGALIŚMY nie była to matematyczna przeciętna wartości sportowca czy działacza. Wypośrodkowanie takiej oceny byłoby wręcz niemożliwe i... niesłychanie nudne. Pozbawiłoby bowiem sportową konkurencję całego uroku. A przecież i rywalizacja w plebiscycie o popularność wśród społeczeństwa ma cechy sportowej walki. Z tym jednak, że w czasie trwania samego plebiscytu sportowiec pozostaje przeważnie bierny. Rywalizują wyniki i popularności uzyskane w ubiegłym sezonie.

Za mały jest także udział liczebny Czytelników w konkursie (około tysiąca) aby go można było nazwać opinią całego społeczeństwa. Przyjmujemy jednak, że pisali do nas i wypełniali kupony ci najbardziej aktywni a opinia ich jest raczej przeciętną jaką udałoby się uzyskać przy zwielokrotnieniu liczby odpowiedzi.

Trzeba jeszcze raz podkreślić obiektywną ocenę Czytelników, czego wyrazem jest właśnie lista, którą już oficjalnie — po zatwierdzeniu przez komisję — ilustracyjnie prezentujemy.

Pragniemy aby tego rodzaju konkursy były dalszym dopingiem do treningu, aby miejsce wśród najlepszych było celem setek młodych sportowców i ambicją działaczy.

A teraz poznajcie ich — tych, których sami wybraliście.

Sportowiec Nr 1

Stefan Lewandowski

SPORTOWCEM numer 1 Ziemi Szczecińskiej był w roku 1933 Stefan Lewandowski. Utalentowany biegacz średniodystansowiec, przez wiele lat nie umiał wykorzystać swych ogromnych możliwości.

Szczecinianin od pierwszych lat powojennych — (ojciec wszechnik DOKP osiedlił się w Szczecinie zaraz po wojnie) — tutaj uczęszczał do szkoły średniej. Odkrył go Zygmunt NELIASZ, który go trenował przez wiele lat i dał podwaliny pod wielką karierę. W ubiegłym roku Lewandowski w ocenie jednej z agencji sportowych został uznany za najlepszego biegacza roku na dystansie 800 m. Oby jeszcze wytrzymał napięcie psychiczne w olimpijskim biegu na Foro Italico...

Lider trenerów

Michał Knausz

— polski Węgier, albo węgierski Polak, nerwem i ciałem przywiązany do Szczecina i swej... prywatnej młodzieży, którą w naszym mieście wychowuje od 10 już lat. Słusznie uznany za najlepszego trenera ub. roku.

Działacze wyborowi

II I III

Kurt Zombek

trener ośrodka pływackiego w Stargardzie, jeden ze zdolniejszych trenerów młodego pokolenia, mąż i opiekun olimpijki Eli Gelner-Zombkowej.

Stanisław Fortuński

— działacz, który ma już poważny udział w tworzeniu 15-letniej h. torii szczecińskiego sportu. Był jednym z tych, którzy rozpoczynali budować sport na Ziemi Szczecińskiej w 1945 roku i z satysfakcją można dziś odnotować, że nadal jest jednym z najaktywniej szych działaczy na naszym terenie. Wieloletni prezes OZPN zapalony działacz motorowy, aktywista w całym słowa tego znaczeniu.

Zbigniew Zając

WCIĄŻ JEDNAKOWO popularny w społeczeństwie. Jednakowo pracowity i... co się niestety nie często zdarza wśród wybitnych sportowców — dziewczęco skromny. Pozycję jego ciężko bił w zeszłym sezonie pechowy start na mistrzostwach świata, gdzie przegrał z późniejszym zwycięzcą torem. Wierzy jednak w to, że i on będzie miał swój sezon. Może właśnie w 1960 roku?...

Zbigniew Orłowski

— już naprawdę nie zostało miejsca na życie prywatne u tego działacza. Niezależnie od pełnionych obowiązków przewodniczącego WKKF Orłowski jest inicjatorem wielu akcji społecznych, jednym ze współtwórców ogromnego wzrostu poziomu szczecińskiego sportu w ostatnich latach.

Leon Bestry

— długoletni przewodniczący OZKol., jeden ze współtwórców polskiego sportu na Ziemiach Szczecińskich, były kolarz i aktywny działacz Polonii w Niemczech w okresie po I wojnie światowej.

Edmund Potrzebowski

— zawodnik szczeciński, który jako pierwszy po wojnie Polak zszedł poniżej 4 minut w biegu na 1500 m. Znakomity strateg i ambitny sportowiec. Zapowiada się na bardzo dobrego trenera lekkoatletycznego. Od pół roku trenuje swego byłego kolegę z bieżni Stefana Lewandowskiego — jak widzimy z doskonałymi rezultatami.

Ela Zombkowa

OBECNIE najpopularniejsza osoba w Stargardzie. Jedyna pływaczka polska, która startował. na Olimpiadzie w Melbourne. Zawodniczka o niewyczerpanych możliwościach sportowych i... kaprysach. Na szczęście trenerem Eli jest jej mąż, który ze spokojem świętego Benedyktyna przejmuje nad formą i nerwami żony.

Aleksy Szołomicki

POPULARNY w każdym środowisku sportowym „Kasbo". Nikt mi nie umiał wytłumaczyć pochodzenia tego przydomku, dość, że wystarczy w Bratysławie nadrzesować list na „Kasbo" — Szczecin, a można mieć pewność, że prawie w stu procentach dojdzie on do adresata. Wieloletni reprezentat kraju w siatkówce, „Mózg" zespołu Polonii.

Marek Rozczynialski

WIELOKROTNY reprezentant kraju w pięknym lecz niestety, ku ubolewaniu jego działaczy, mało popularnym sporcie hippicznym. Rozczyniałski był bohaterem WKW w Rzymie, gdzie mimo kontuzji ukończył konkurs zdobywając punkty i cenne miejsce dla reprezentacji. Ma poważne ambicje na olimpijski konkurs...

Tojo Kocerka

OLIMPIJCZYK i zdobywca „Diamentowych wiosł" w Henley — zawodnik, który jest już połową historii polskiego wioślarstwa powojennego. Niezmordowany sportowiec i ambitny działacz.

Janusz Orzepowski

NAJBARDZIEJ błyskotliwy jeździec „wunderteamu" „Junaka". Dwukrotny wicemistrz Polski. Zapisał się pięknie w pamięci publiczności szczecińskiej dwukrotnym pokonaniem późniejszego mistrza Polski Stachiewicza. Obiecuje w przyszłym sezonie nie oddać mistrzostwa.

Mieczysław Cerus

NIE MOŻEMY niestety zamieścić zdjęcia sportowca. Mieczysława Cerusa. Nasz najlepszy pięcioboista niestety zbyt mało startuje w Szczecinie tak iż nie miał okazji trafić do naszego archiwum. Obecnie przebywa na obozie kondycyjnym. Postaramy się ten brak odrobić po jego powrocie.

Zdzisław Nowacki

CIESZY SIĘ, że znalazł tu uznanie w oczach publiczności. Po tak dramatycznym sezonie jaki przechodziła moja drużyna nie było to łatwe - mówi Nowacki. Wyróżnienie będzie dla mnie bodźcem. Satysfakcja jest, że piłkarz na tak wysokiej pozycji. A to nie jest łatwe w konkurencji ze sportami indywidualnymi.

Bernard Pruski

Życiowy wszyt fortuny przechodził przed dwoma laty, kiedy ukończył wyścig Pokoju jako najlepszy z Polaków. Triumfalny powrót do domu na zamiło nach stargardzkich kibiców pozostanie mu na pewno do końca życia w pamięci. W ubiegłym sezonie wraz z kolegami z LZS zdobył tytuł drużynowego mistrza Polski.

Opracował: Stanisław Rakowski

WYDAWCA: Wydawnictwo Prasowe „Kaszu bski" w Szczecinie, ul. Bolesława Krzywoustego 1, III p. Naczelny Redaktor — Bolesław Rajkowski. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, ul. Bolesława Krzywoustego 1, III p. TELEFONY: centrala 338-51, redaktor naczelny 338-52, sekretariat redakcji 338-53, redaktor działu sportowy 37-77, dział morski 34-32, Stargard 1-14-44, redakcja Nowin (po godz. 15) 3-14-41, dziekanka 3-24.

PRENUMERATA! Zamówienia na prenumeratę miesięczną przyjmuje Oddział Kolportażu Prasy i Książki „Ruch" w Szczecińskim Zakładzie Graficznym

Rejestracja — nasza PKO Nr XI-6178-18 oraz Miejski Urząd Kontroli i Rozliczeń Nr 1.